

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.



Po ustąpieniu prezydenta Chin.

Prezydent Chin Tuantschjini, który ustąpił z zajmowanego stanowiska.

Ustąpienie prezydenta Tuantschjini otworzyło drogę nowemu centrolewicowemu rządowi.

Polityka podatkowa

Jedną z najaktualniejszych obecnie spraw absorbujących najszersze stery społeczeństwa, jest polityka podatkowa. Z doniesień prasy wiemy, że we Francji sprawy te doprowadziły nawet do dość egzotycznego zjawiska, za jakie uważać należy demonstracje u licznych ster kupieckich. Punktem ciężkości jest kwestja rozłożenia podatków. Rząd francuski obecnie zwrócił ostrze przeciwko kupiectwu, na które rzucił ciężar wyrównania niedoboru budżetowego. Stery kupieckie w obronie własnych interesów i nawet w uwzględnieniu potrzeb skarbu twierdzą, że gotowe są ponieść pewne ociężnienia, lecz że polityka rządu obecnego doprowadzi do zrujnowania handlu, co się na naszym skarbie odbić musi ujemnie. Nieprzesadzając wyników opinii, za jaką rząd francuski obecnie ma do czynienia, stwierdzając wszelako należy, że walka ta przenosi się na inny, bardziej niebezpieczny dla państwa teren, mianowicie: obciążenie wysokimi podatkami stery gospodarcze żądają z drugiej strony ofiary od ster pracujących w postaci zmniejszenia płac zarobkowych, niektórych świadczeń socjalnych i t. p. I te sprawy w rezultacie wymagają interwencji rządu. Jest to niejako błędne koło, w którym obraca się każdy rząd, niezależnie od kierunku politycznego, z tą tylko różnicą, że jeden ma do czynienia z opozycją przemysłową i handlu, drugi z opozycją pracujących, względnie zorganizowanych związków zawodowych. Kompromis — czy, ogólnie mówiąc, racjonalna linja polityki gospodarczej — oto największa troska obecnych rządów w większości państw. Sprawy te, jako wywołujące największe zadrażnienia, dotyczą w znacznym stopniu również Polski. Jeśli sięgnąć do sedna nieporozumień w tonie naszego rządu, jak również izb ustawodawczych, to widocznie się staje, że osiłą, dokoła której obracają się i ścierają interesy poszczególnych warstw społecznych, jest polityka gospodarza. Bardzo poważnie miejsce zajmuje polityka podatkowa i świadczenia socjalne. Już w okresie rządów p. Wł. Grabskiego, powodem największego niezadowolenia była sprawa podatkowa. Rząd naciskany z drugiej strony przez przedstawicielstwa ster robotniczych w sejmie, zmuszony był iść w kierunku liberalnego ustawodawstwa socjalnego, co przy 8 godzinnym dniu pracy i szeregu świadczeń socjalnych, pływających z przystąpienia Polski do konwencji waszyngtońskiej, dawało niejednokrotnie powód stem gospodarczym do ostrej opozycji względem polityki tej, włącznie do sabotażowa zamierzeń rządu.

Obecnie żyjemy pod znakiem uruchomienia przemysłu i handlu. Tem ci ostrzej zareagowały stery przemysłowe

wo-handlowe na politykę gospodarczą rządu. Okazało się z całą jasnością, że w takich momentach etatyzm pogłębia tylko martwość. To też w zupełnym rozumieniu sytuacji rząd stara się pociągnąć do współpracy możliwie najszersze sfery gospodarze. Współpraca ta z natury rzeczy polega się o żądania tych ster, którym rząd ze swej strony nie zawsze zadość uczynić może, gdyż ma do czynienia z konglomeratem stronnictw w Izbach Ustawodawczych. Lawirowanie między Scyłą i Charybda utrudnia, oczywiście, pracę rządu, a w każdym razie wpływa ujemnie na szybkość, jakiej obecnie wymaga naprawa gospodarza.

Jak i we Francji walka odbijająca się głównie echem w rządzie, toczy się dokoła ulg podatkowych — z jednej strony i złagodzenia ciężaru świadczeń socjalnych z drugiej strony. Jak wiadomo, w Anglii, która ma u-

stalony program gospodarczy, płace zarobkowe i koszty środków opałowalnych wynoszą dzisiaj 50 proc. kosztów własnych produkcji. Nic więc dziwnego, że najmniejsze obciążenie ster gospodarczych, jakimkolwiek innem świadczeniami, wywołuje ostrą opozycję. U nas stery gospodarze żądają równomiernego rozłożenia podatków, nie wykluczając ludności niezamożnej. Jeśli rząd potrafi wprowadzić w życie taki program gospodarczy, który zezwoli najoszczędniej wyzyskać dochody państwowe, jak i ewentualnie uzyskane pożyczki zagraniczne, to omawiana wyżej walka zostanie niewątpliwie w znacznym stopniu złagodzona. W przeciwnym razie skutki walki tych odezwą się na naszym państwie ujemniej niż w jakimkolwiek innym. — Z tego wynika, że bezprogramowość jest naszym największym wrogiem.

M. G-cki.

Polska a Rada Ligi Narodów.

Wejście Polski do Rady Ligi Nar. było już omawiane w Locarno.

Berlin. „Vos. Ztg.“ potwierdza na podstawie informacji swoich korespondentów, że sprawa stałych miejsc w Radzie Ligi Narodów, nie jest tylesspor na między gabinetem, jak w tonie samych zainteresowanych. Również po stronie Anglii, jak i Francji, dwa kierunki walczą z sobą.

Korespondent „Berliner Tageblatt“ twierdzi, na podstawie głosów prasy francuskiej, że rokowania o udzielenie Polsce stałego miejsca w Radzie

Ligi, rozpoczęły się już podczas obrad nad zawarciem traktatów lokarniejskich i że sprawa przyznania Polsce stałego miejsca, stanowiła część specjalnych umów zawartych w Locarno.

Stanowisko rządu angielskiego jest nadal niewyjaśnione. Chamberlain ma przychylić się do postulatów francuskich. Tymczasem jakoby wzrasta opozycja przeciwko Polsce w państwach skandynewskich i Holandji.

Propaganda niemiecka w Londynie

Prasa angielska przeciw Polsce. Komentarze groźby Niemiec wycofania się z Ligi

Londyn. — Prasa londyńska w związku z niemiecką demarche dyplomatyczną, zwróconą przeciwko przyznaniu innym państwom poza Niemcami stałych miejsc w Radzie Ligi, pełna jest dzisiaj artykułów świadczących o potężnym wpływie propagandy niemieckiej na londyński świat dziennikarski i o zupełnym braku przeciwdziałania ze strony polskiej.

Dzienniki stwierdzają, że kwestja stałych miejsc w Radzie uczyniła z marcowego assemblee w Genewie ostre ośrodek „burzy politycznej“. Z małymi wyjątkami wielka prasa londyńska nalega na rząd angielski, aby się przeciwstawił postulatowi Polski, Hiszpanji i Brazylii. „Daily Express“ miota się w gmiewie na tajną dyplomację, która jakoby rozsunęła sieci dokoła Ligi i oświadcza, że cofnięcie przez Niemcy zgłoszenia swego udziału w Lidze, byłoby końcem Paktu Locarno, którego metne teksty już wywołały szereg niepokojów przez Mussoliniego oraz te „intrygi“, które doprowadziły do odłożenia konferencji rozbrojeniowej.

Bezkrwawa wojna na wszystkich frontach.

Camille Loure w „Listach z Berlina“ do „Gazette de Lausanne“ pisze, iż pomimo Locarna wojna ekonomiczna wra na wszystkich frontach. Niemcy trzymają się za okopami taryf celnych, pomimo półtora miliona bezrobotnych i w praktyce, iż w razie niepowodzenia kampanji kosztą zapłaci „plan Dawesa“.

Robiąc przegląd poszczególnych „frontów“ tej wojny, p. Loure wspomina między innymi, że aczkolwiek porozumienia handlowe francusko-niemieckie napotyka na znaczne trudności, to jednak mogłyby one być usunięte przy pewnej dozie dobrej woli ze strony Berlina, oraz gdyby Niemcy nie wysykalali swej roli wielkiego spożywcę dla celów czysto politycznych.

„Gazette de Lausanne“ zaznacza w dalszym ciągu, iż jeżeli taktyka Niemiec wobec Francji nie jest pozbawiona cech

musi się uznać, iż postanowienie rządu polskiego było w wysokim stopniu nacechowane dążeniami pokojowymi. Korespondent twierdzi, że chodzi tu jedynie o utrzymanie odpowiedniego nastroju, gdyż delegaci niemieccy wysunęli żądanie zaprzestania likwidacji majątków niemieckich, ofiarując w zamian za to jedynie obietnicę odprężenia stosunków. — Na koniec, korespondent stwierdza, że przy pomocy nacisku ekonomicznego, przez obronę optantów oraz posiadłości niemieckich, wreszcie nalegając na prawo osiedlenia się Niemcy chcą zachować placówki teutońskie na ziemi słowiańskiej.

TELEGRAMY

Prasa niemiecka szaleje z bezsilnej wściekłości

Bytom. „Ostdeutsche Morgenpost“, nacjonalistyczny dziennik, wychodzący w Bytomiu na Śląsku niemieckim, we wczorajszym wydaniu zamieścił gwałtowny artykuł przeciwko aresztowaniu szpiegów na polskim Śląsku, oraz rewizji w biurach „Volksbundu“. Dziennik ten domaga się, ażeby rząd niemiecki w odpowiedzi na to zarządził rewizję w biurach Związku polskiego w Niemczech(??), oraz w generalnym konsulacie polskim w Bytomiu(!).

Oczywiście, jest to najwzyczajniejsza demagogia nacjonalistycznego pisma, które drogą terroru pragnie osłabić wrazenie, jakie wywołały aresztowania na polskim Śląsku.

O swobodę budowy aeroplanów w Niemczech

Berlin. „Vorwaerts“ donosi z Paryża, iż od kilku tygodni prowadzone między Niemcami a państwami sprzymierzonymi rokowania w sprawie zniesienia ograniczeń w dziedzinie budowy aeroplanów dobiegły już do końca. Rada ambasadorów zajęła jakoby wobec żądań niemieckich stanowisko zasadniczo przychylnie. Ostateczną decyzję Rada ambasadorów odroczyła jednak do czasu spełnienia przez Niemcy szeregu gwarancji, mających na celu zdemilitaryzowanie niemieckiej floty powietrznej. Jednakże i w tej sprawie osiągnięto podobno porozumienie, tak, iż obecnie opracowywane są jedynie formalne szczegóły ostatecznej umowy.

Wykrycie tajnego G.P.U. w Grecji

Ateny. Władze greckie, prowadzące dochodzenie w sprawie spisku komunistycznego w Grecji, wykryły, iż komuniści zorganizowali w Atenach tajny wydział GPU. sowieckiego. Członkowie wydziału tego prowadzili akcję szpiegowską i sporządzili spis wybitnych działaczy politycznych, którzy mieli być straceni na wypadek przewrotu komunistycznego.

Revolucja na uniwersytecie

Sąd wojenny dla studentów

Wiedeń. Z Bukaresztu donoszą: Rada ministrów na wczorajszym posiedzeniu zajmowała się sprawą rozruchów studentkich. Jak się okazało, w czasie tych rozruchów wiele osób zostało rannych, a między in. 1 oficer i 24 żołnierzy. Aresztowano około 34 studentów, którzy staną przed sądem wojennym. — Rada ministrów poleciła ministrowi sprawiedliwości rełegowanie z uniwersytetu tych studentów, którzy brali udział w rozruchach. Po ulicach Bukaresztu dzień i noc krążą patrole wojskowe, które czuwają nad zachowaniem spokoju i porządku.

Tajna międzynarodowa konferencja komunistyczna

Paryż. — „Chicago Tribune“ donosi z Holandji, iż jutro zbiera się w Rotterdamie tajna międzynarodowa konferencja komunistyczna, na której na-

poprawaści, to w stosunku do Polski postępowanie Rzeszy jest bardziej brutalne.

Analizując genezę sporu ekonomicznego polsko-niemieckiego, dziennik wyraża zdanie, iż sprawa wywozu 50,000 tonn węgla jest raczej pretekstem, niż jego przyczyną, gdyż w wyniku rokowań chodziło o różnicę 150,000 tonn węgla, na wywóz którego Polska w obronie swego bilansu płatniczego musiała nalegać. Otóż dla tej znikomej ilości, stanowiącej 1,37 proc. ogólnej produkcji Niemiec, byłoby one dopuścić do ostrej walki celnej. — Korespondent zaznacza, iż gest rząd polski, zrekompensującego się wydalenia optantów niemieckich został fałszywie oświetlony przez niemieckie komunikaty urzędowe, które oświadczały, że w zamian za to „Niemcy nie wydała również tysięcy optantów polskich“. Jeżeli, się zwąży, że tych optantów Polaków w Niemczech jest zaledwie kilkuset w porównaniu z 5,500 optantów Niemców w Polsce, to

rze odbył się boks między murzynem Thomsonem a mistrzem Europy Solar...

W drugiej parze Pinecki nie rozegrał walki z niemcem Willingiem...

Pinecki - Wildman. Nazwiska te mówią same za siebie...

Maskarada uliczna. Uartym zwyciężają, z racji t. zw. "ostatków"...

dzony przez szofera Pudło z Częstochwy, wpał na furmankę, którą jechał Jakub Kaluza...

Jak stwierdzono, winę ponosi sam Kaluza, który jechał po nieprzepisowej stronie szosy.

Kradzieże. Piotr Wacowski (Warszawska 80) zameldował policji...

Jan Trojanowski (Górki 16) przyjął swego terminatora piekarskiego, Michała Puraka...

Kurs dolara. W dniu 16 bm. oficjalny kurs dolara w Banku Polskim wynosił 7 zł. 30 gr.

Z KRAJU

Skutki kryzysu w handlu firmą „B-cia Jabłkowsky”, mającą trzykrotne pokrycie pasywów, musiła uciec się pod nadzór fachowy.

Warszawa. W jak dalece trudnych warunkach znajduje się handel w chwili obecnej, świadczyć może fakt znalezienia się w trudnej sytuacji jednej z najpoważniejszych w Polsce placówek handlowych...

Nadzorcami zostali mianowani: pp. Feliks Zieliński, sędzia handlowy, Wacław Lachert b. sędzia handlowy i p. Tadeusz Tomaszewski, adwokat.

wo krótko i niewątpliwie uda się placówkę utrzymać na dotychczasowej wyzynie.

Wziędzić bandytę właścicieli majątku na Podlasiu zlakomili się na dolary.

Niezwykły wypadek bandytyzmu zaszedł w powiecie drohiczyńskim na Podlasiu.

Oto właściciele majątku Ludwinowo, Konstanty Rozwadowski, zawiązali spółkę bandycką ze swym farnalem Grzegorzem Włosińskim.

Na pierwszą ofiarę upatrzyli sobie włościankę wsi Jajoc, Matronę Krawiec, która niedawno otrzymała od rządu Stanów Zjednoczonych pokazną sumę dolarów...

Pan dziędzie więc ze swym farnalem uzbrojeni w rewolwery napadli o godz. 8 wieczorem na niespodziewającą się niczego Krawcową...

Krawcowa sądziła początkowo, że to jest tylko „pański żart”, lecz kiedy Rozwadowski zaczął ją dusić...

Zaalarmowani sąsiedzi zbiegli się na miejsce napadu i po krótkiej walce obeszadliwszy napaśtników, odwieźli ich do posterunku policji...

Kometa, która będzie widziana gołym okiem.

Od połowy lutego będzie ją można obserwować przed wschodem słońca.

Według obliczeń astronoma angielskiego dr. Crommela, jedna z ostatnio odkrytych komet osiągnie w najbliższych tygodniach jasny blask i rozwinię warkocz, widoczny gołym okiem.

Wiadomo, że jasność komety zależy przede wszystkim od jej odległości od

słońca, kometa zaś Ensora zbliży się w jatkowo-bliisko do niego...

Według przewidywań tego uczonego, kometa ta, która obecnie „bawi” wciąż jeszcze na południowym niebie...

Dr. Crommelin przypuszcza, że będzie to najświetniejsza z komet ostatnich ośmiu lat...

TABELA WYGRANYCH

LOTERJI PAŃSTWOWEJ. W dziesiątym dniu ciągnięcia 150,000 złotych na N-r: 44690...

1000 złotych wypoczęte odpowiedzialnemu. Oferty z pośenieniem gwarancji i stopy procentowej składają do Adm. Gońca dia Z.

TEATR „ODEON” Uwaga: Do dnia 1-go Kwietnia r. b. od każdego sprzedanego biletu przeznaczamy 5 gr. na rzecz bezrobotnych...

Program jodźrody 17-go do piątku 19-go lutego 1926 r. Dziś! Olbrzymi, sensacyjny i nadzwyczajny program! Dziś!

SEKRET.. ..jakięgo nie zwierza się ani łubej, ani żonie ..jakięgo nie zwierza się ani ukochanemu, ani mężowi .. który jednak odkryje NORMA TALMADGE w 8-miu aktowym dramacie życiowym.

Wycieczka „SOKOŁÓW” Polskich z Ameryki do Ojczyzny w sierpniu 1925 r.

6-ść wielkich części - spotkanie i entuzjazmu w następujących miastach: ROTTERDAM - LIMBURGJA (Holandia) - GDYNIA - TCZEW - BYDGOSZCZ - POZNAŃ - CZĘSTOCHOWA - KATOWICE - KRAKÓW - ZAKOPANE - NOWY SĄCZ - WARSZAWA.

Nad program: 1) Z całego świata 2) Dziennik Pathe Mody - Wypadki - Podróże i aktualności chwili bieżącej na obu półkulach. Wjście dla młodzieży dozwolone.

Początek ostatniego seansu o godz. 9-ej i pół wieczorem. UWAGA: Wycieczkę Sokołów cia szaf w kompletach dajemy na specjalnych warunkach według umowy.

Teatr NOWOŚCI! Wielki angielski film, którego akcja o kolosalnym napięciu odgrywa się w Ameryce, Europie i pustyniach afrykańskich w 8-miu wielkich aktach pod tytułem SAMUM Peggy Hyland

Kino „UCIECHA” Pierwszy raz w Częstochowie. Potężny film tego rocznej Produkcji z udziałem dzikich zwierząt Tajemnice Dżungli Afrykańskich Nad program: KOMEDYJKA

CYRK A. Ciniselli DZIŚ we wtorek 17 lutego dalszy ciąg Wielkiego Międzynarodowego Turnieju WALKI FRANCUSKIEJ Pinecki - Wildman

Niniejszem podaję do wiadomości, iż powróciłem z zagranicy i nadal prowadzić będę ROBOTY ZDUŃSKIE wykonywane ze swojego materiału...

Choroby piersiowe są wleczalne!!! BALSAM THIOCOLAN AGE jest uznanym środkiem przeciwko chorobom płucnym...

Do wynajęcia pokój z wejściem frontowym Kościuszki 66 m. 1 Mięso końskie codziennie na składzie...